

Sygn. akt I ACa 1187/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Małgorzata Stanek
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SO del. Krzysztof Kacprzak (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej**

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1748/12

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 1187/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 listopada 2012 roku R. S. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. z żądaniem zasądzenia na jego rzecz kwoty 90.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci matki Z. S. a także o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, ewentualnie o zasądzenie kosztów według złożonego zestawienia.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.205,70 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 3.000,00 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa;
4. nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został oparty o następujące ustalenia:

W dniu (...) w miejscowości K. doszło do zdarzenia, w czasie którego J. Ś., będąc pod wpływem alkoholu, wyjeżdżając z garażu pojazdem mechanicznym marki W., uderzył w ławkę, na której siedziała m.in. matka powoda Z. S., i docisnęła ją do muru. W wyniku doznanych obrażeń, Z. S. zmarła.

W dacie wypadku J. Ś. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) SA w W..

W dniu śmierci Z. S. miała 48 lat. Około półtora miesiąca przed jej śmiercią, w wyniku choroby nowotworowej, zmarł ojciec powoda. R. S. wraz z siostrą byli bardzo zżyli z matką. W domu panowała rodzinna atmosfera. Z. S. była wsparciem dla powoda, pomagała mu.

W chwili śmierci matki powód miał 22 lata. Zamieszkiwał wspólnie z matką i siostrą. Nie pracował. Po śmierci matki załamał się psychicznie. Zaczął nadużywać alkoholu, czuł się osamotniony. Utracił bliską mu osobę, która była dla niego wsparciem. Jego siostra była już wówczas w związku z obecnym mężem T. Z.. Oboje starali się wspierać powoda, jednak dopiero po około roku od zdarzenia jego stan psychiczny uległ poprawie.

W dniu 17 sierpnia 2008 roku powód został przyjęty do Wojewódzkiego (...) (...) w G. z powodu podjętej próby samobójczej. Rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne, nieprawidłowo kształtującą się osobowość oraz szkodliwe używanie substancji psychoaktywnych (alkohol, narkotyki, sterydy). Przy przyjęciu do szpitala psychiatrycznego i w trakcie pobytu w placówce powód mówił o swojej matce. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 3 września 2008 roku. Otrzymał bezwzględne zalecenie dalszego leczenia w poradni zdrowia psychicznego lub odwykowej.

Po wyjściu ze szpitala powód nie kontynuował leczenia psychiatrycznego.

Obecnie powód często chodzi na cmentarz na grób matki. Czuje się samotny, nic nie jest już takie jak wcześniej, boleśnie przeżywa zwłaszcza okresy świąteczne .

Powód z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Po około półtora roku po śmierci matki rozpoczął pracę przy produkcji opakowań.

Powód nie jest z nikim związany, obecnie nie pracuje, umowa o pracę nie została z nim przedłużona.

Aktualnie przeprowadzone badanie psychologiczne powoda, przy przyjęciu tendencji do agrawacji, wskazuje na występowanie u powoda stanów przygnębienia, niezadowolenia z siebie i swojej sytuacji życiowej, a przede wszystkim, zaburzeń osobowości o typie mieszanym. Analiza linii życia powoda nie przemawia za tym, aby były one skutkiem urazu psychicznego wywołanego śmiercią matki. Jak każde zaburzenia osobowości są one determinowane przez temperament, czynniki społeczno- kulturowe. Powód już wcześniej prezentował zachowania, które wskazywały, że nieprawidłowo kształtuje się jego osobowość – pił alkohol. Przyjmował narkotyki, sterydy, miał konflikty z prawem.

Przebyte zaburzenia adaptacyjne nie utrwały się, a były jedynie dekompensacją osobowości powoda, reakcją na trudną sytuację w jakiej się znalazł po śmierci matki, w dużej mierze zdeterminowaną jednak przez ujawniane cechy osobowości i wypity alkohol. Rozmiar cierpień psychicznych w związku z trudną sytuacją wynikającą z nagłej śmierci matki można uznać za znaczny. Wobec ujawnionych zaburzeń emocjonalnych sytuacja „przerosła” powoda, a podjęte przez niego sposoby służące do złagodzenia bólu (pity przez kilka dni z rzędu alkohol i narkotyki) doprowadziły do jego dekompensacji (krzyk, płacz, samookaleczenia, próba samobójcza). Obecnie powód nie korzysta z pomocy psychiatryczno-psychologicznej, a jego aktualny stan psychiczny i funkcjonowanie jest adekwatne do ukształtowanej osobowości.

U R. S. stwierdzono przebyte zaburzenia adaptacyjne u osoby z cechami osobowości zaburzonej o typie mieszanym. Zaburzenia te nie są wynikiem śmierci matki powoda, już wcześniej prezentował on zachowania wskazujące na nieprawidłowo kształtującą się u niego osobowość. Utrata matki miała jednak wpływ na występowanie u niego zaburzeń adaptacyjnych, których forma była zdeterminowana nieprawidłowo już wówczas kształtującą się osobowością. R. S. zarówno przed śmiercią matki, jak i po niej miał trudności w dostosowaniu się do norm i wymagań życia społecznego. Śmierć Z. S. nie wywołała u powoda trwałych zaburzeń.

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela, R. S. zostało przyznane odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 30.000 złotych.

Pieniądze uzyskane tytułem odszkodowania powód przeznaczył na remont domu, zakup komputera, samochodu i bieżące wydatki.

Pismem z dnia 25 lipca 2012 roku, doręczonym stronie pozwanej w dniu 30 lipca 2012 roku, powód zgłosił żądanie wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią Z. S.. Ubezpieczyciel odmówił przyznania powodowi zadośćuczynienia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Do zdarzenia, w którego śmierć poniosła matka powoda Z. S. doszło w dniu 28 lipca 2008 roku. W tym czasie obowiązywały: ustawa z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 11 poz. 66 ze zm.). Jak ustalono w toku postępowania, sprawca przedmiotowego zdarzenia J. Ś. posiadał w dacie wypadku ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych (dalej umowa OC) w zakładzie ubezpieczeniowym pozwanego. Spowodowanie przedmiotowego zdarzenia przez J. Ś. nie było w sprawie kwestionowane. Sąd Okręgowy wskazał zatem, iż, w świetle art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., ponosi on odpowiedzialność cywilnoprawną za swój czyn, podkreślając, że pozwana nie wykazała zaistnienia którejkolwiek z okoliczności egzoneracyjnych, o którym mowa w cytowanym przepisie. Tym samym pozwana, jako że łączyła ją ważna umowa OC z J. Ś., który jako ubezpieczający jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wypadkiem, w ocenie Sądu Okręgowego, ponosi odpowiedzialność za skutki zaistniałego zdarzenia. Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń jest art. 822 k.c. oraz 34 ust. 1 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd Okręgowy podkreślił, że w dacie zaistnienia przedmiotowego wypadku nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c., który został wprowadzony do Kodeksu cywilnego dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Sąd Okręgowy odwołał się jednak do poglądu judykatury, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed tym dniem mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku wydany w sprawie o sygn. akty I CSK 314/2011, opubl. w Lex Polonica nr 3997272), wskazując jako podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględnić bowiem należy, że katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a w literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą tym przepisem są również takie dobra osobiste jak pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna oraz więzy rodzinne, które stanowią fundament

prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej. Zdaniem Sądu I instancji, nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m. in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące strefę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Dlatego też, prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, zdaniem Sądu Okręgowego, dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konsekwencji spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia. Dlatego też, Sąd I Instancji przychylił się do tezy wyrażonej w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10 z dnia 22 października 2010 roku, opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr 604152, że dodanie art. 446 § 4 k.c. spowodowało zmiany w ogólnej wykładni przepisów art. 448 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. poprzez zawężenie katalogu osób mogących ubiegać się o takie zadośćuczynienie do osób najbliższych oraz do wiązania funkcji art. 446 § 3 k.c. wyłącznie z ochroną majątkową. W rezultacie uznając stanowisko pozwanej w tej mierze za bezzasadne, Sąd Okręgowy stwierdził, że zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego powoda podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z matką oraz bezprawność działania sprawcy wypadku. Orzekając o wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd I instancji uwzględnił ciężar gatunkowy dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi, którego naruszenie stanowi wielką i nieodwracalną dolegliwość, gdyż jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił, iż nagła i tragiczna śmierć Z. S. była traumatycznym przeżyciem dla jej syna, zwłaszcza że był z nią mocno zżyty i mógł na nią zawsze liczyć. Ból po stracie matki był, zdaniem Sądu, tym dotkliwszy, że powód około półtora miesiąca wcześniej stracił także ojca. W krótkim czasie więc został osierocony, zaś jego jedyną bliską osobą pozostała siostra, która jednak planowała założenie własnej rodziny. R. S. czuł się samotny, nie miał już wsparcia matki, którego zawsze mu dostarczała. Przeżycie to pogłębiło istniejącą już u powoda nieprawidłowo ukształtowaną osobowość ujawniającą się przebytymi zaburzeniami adaptacyjnymi. W ocenie Sądu, właśnie tak ukształtowana psychika powoda zadecydowała o mocniejszym przeżywaniu przez niego straty bliskiej osoby. Osoba o silniejszej osobowości mogłaby wcześniej otrząsnąć się z bólu, powód jednak załamał się i popadł w nałóg alkoholowy. Ostatecznie podjął próbę samobójczą. Dopiero po około roku, dzięki wsparciu siostry i jej partnera, jego stan psychiczny uległ poprawie, nadal jednak odczuwa pustkę po utracie bliskiej mu osoby. Rozmiar bólu i krzywdy powoda przypadający na okres od dnia zdarzenia był, zdaniem Sądu, znaczny. Niewątpliwie ból i cierpienia z czasem ustępowały, jednakże uczucie pustki nie zniknęło do tej pory. W ocenie Sądu, wymienione okoliczności wskazują, że krzywda i cierpienie, jakich doznał powód na skutek śmierci matki spowodowały dolegliwość w jego życiu, co wymaga kompensacji pieniężnej w formie zadośćuczynienia. Zasadną i adekwatną kwotą do rozmiaru krzywdy powoda Sąd Okręgowy uznał kwotę 60.000 złotych. Wygórowane zaś było żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 60.000 złotych, dlatego też w tej części powództwo zostało oddalone. Niewątpliwie matka, z którą powód był w bliskich relacjach, była osobą ważną w jego życiu. Zdaniem Sądu I instancji, nie można jednak tracić z pola widzenia, że R. S. jest osobą młodą i ma szansę na ułożenie sobie życia, zaś jego trudności w dostosowaniu się do panujących zasad społecznych nie są spowodowane wyłącznie traumą po śmierci matki, ale związane są przede wszystkim ze stwierdzonymi u niego zaburzeniami osobowości o typie mieszanym i to jego indywidualne usposobienie wpływa na obecną sytuację życiową i osobistą a śmierć matki jedynie pogłębiła istniejące u niego zaburzenia. Na powyższe roszczenia, w ocenie Sądu, nie miał wpływu fakt dokonanej już wypłaty przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 30.000,00 złotych tytułem odszkodowania. Wprawdzie przepis art. 446 § 3 k.c. na skutek wprowadzenia przepisu art. 446 § 4 k.c. interpretowany jest jako ochrona szkody majątkowej, nie sposób jednak przyjąć, że żądanie zadośćuczynienia oparte na art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. jest bezzasadne, albowiem szkoda o charakterze niemajątkowym została już ujęta poprzez wypłatę odszkodowania powodowi z racji pogorszenia się jego sytuacji życiowej. Nie można bowiem, zdaniem Sądu, tracić z pola widzenia okoliczności, że wskazane przepisy art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. dotyczą odmiennych, wyłączających się wzajemnie roszczeń. Od zasądzonej kwoty należało na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. orzec odsetki ustawowe od dnia 30 sierpnia 2013 roku. Od tej daty bowiem roszczenie zadośćuczynienia stało się wobec pozwanego wymagalne w myśl przepisu art. 455 k.c. Zgodnie natomiast z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, strona pozwana

jest obowiązana zaspokoić roszczenie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania wezwania. Skoro zatem wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 lipca 2012 roku, termin do spełnienia świadczenia upłynął w dniu 29 sierpnia 2012 roku i od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przewidującego wzajemne zniesienie kosztów w przypadku częściowego uwzględnienia żądania. Mając to na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda także kwotę 1.205,70 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 3.000 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa, która to opłata wynosiła 4.500 złotych. Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, Sąd nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa /wyrok Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem – k. 89, - k. 91-95/.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, to jest w zakresie punktu 1. i 3. Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 23, 24 § 1 i art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę,;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału i przyjęcie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia byłoby 60.000,00 złotych.

W konkluzji strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych/apelacja wraz z załącznikiem – k. 103-106/.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie, dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne w zakresie przepisów prawa cywilnego regulujących kwestię zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Przedstawiona w tym względzie argumentacja, zdaniem Sądu II instancji, zasługuje zaś na pełną aprobatę. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd I instancji, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Zarzuty te uznać natomiast należało za całkowicie chybione. Na gruncie owych zarzutów skarżąca koncentruje się na zwalczaniu dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej i znaczenia faktów ustalonych w toku postępowania, nie kwestionując w istocie prawidłowości poczynionych ustaleń.

Tak jest również, gdy apelująca przypisuje Sądowi I instancji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w kontekście wniosków wypowiedzianych w przedmiocie zasadności żądania pozwu. Zważyć bowiem należy, że jakkolwiek skarżąca zarzuca Sądowi Okręgowemu sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. To jednak nie przedstawia jakichkolwiek argumentów na poparcie przedmiotowej tezy, w tym w szczególności nie wskazuje jakie to okoliczności Sąd Okręgowy ustalić miałby sprzecznie ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Przeciwnie wyraźnie stwierdza, że sprzeczności tej upatruje w przyjęciu przez Sąd I instancji, iż odpowiednią sumą pieniężną zadośćuczynienia jest w realiach niniejszej sprawy kwota 60.000,00 złotych. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga natomiast określenia jakich to

konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Skarżąca winna zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej, jak to miało miejsce w przypadku apelacji pozwanej w niniejszej sprawie. Treść wywiedzionej apelacji czyni zatem nieodzownym wniosek, że nie kwestionuje ona prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, a jedynie nie aprobuje ich oceny prawnej, podnosząc przy tym także zarzut niewspółmierności zasądzonego świadczenia poprzez zastrzeżenia do oceny znaczenia poszczególnych okoliczności niniejszej sprawy w kontekście dyspozycji relewantnych przepisów prawa. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury o postawieniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 448 k.c. należy przecież mówić również wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30 października 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 816/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 1388898, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 682/10 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 951296 i z dnia 20 kwietnia 2006 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV CSK 99/05 opubl. w OSP 2009/4/40). W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, jak powyżej zaznaczono, podzielił podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i przyjął ją za własną. Natomiast argumenty skarżącej rozważył w aspekcie zastosowania norm prawa materialnego do ujawnionych okoliczności sprawy.

Stanowiska, które legło u podstaw apelacji, zaaprobować jednak nie sposób.

Wbrew zarzutom apelacji, w przedmiotowej sprawie przede wszystkim zachodziły podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda. Nie ma wątpliwości, że z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę, art. 446 § 4 k.c. w tym przypadku nie mógł zostać zastosowany. Nie oznacza to jednak, iż osoby pokrzywdzone na skutek zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie mogą skutecznie ubiegać się o zadośćuczynienie pieniężne w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Dostrzec bowiem należy, że wprowadzenie do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c., pomimo przeciwnych sugestii czynionych w apelacji, nie oznaczało nowej jakości, a jedynie ułatwiło dochodzenie roszczeń (przez swoistą redukcję przesłanek odpowiedzialności), ale dla zawężonego kręgu podmiotów uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią innej osoby, to jest tylko dla osób najbliższych. Zważyć przecież trzeba, że już na gruncie dotychczasowego stanu prawnego w orzecznictwie prezentowano pogląd odnośnie możliwości przyznania najbliższemu zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. Takie stanowisko wyraził między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 715515), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1380/11 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 11713130 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z dnia 20 kwietnia 2011 r., I ACa 104/11 (nie publ.), z dnia 24 sierpnia 2011 r., I ACa 295/11 (nie publ.), z dnia 7 marca 2013 r., I ACa 794/12 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 1306005. Jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dwóch wyrokach z dnia 14 grudnia 2007 roku, I ACa 1137/07 (POSAG 2008/1/50, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 466366) oraz z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (POSAG 2008, poz. 5, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 193128) uznał, że śmierć osoby bliskiej spowodowana przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego. W pierwszym z przywołanych wyroków stwierdził, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej - męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego - żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci. W drugim zaś przyjął, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Także analiza rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w przedmiotowej materii, prowadzi do wniosku, że, mimo początkowych rozbieżności, także i w orzecznictwie tego Sądu utrwalonym jest pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wyrok z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09 (OSP 2011, nr 2, poz. 15, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 599865, uchwała z dnia 22 października 2010 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10 opubl. w Biul. SN 2010, Nr 10, poz. 11, wyrok z dnia 10 listopada 2010 roku wydany w sprawie o sygn. akt II CSK 248/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr 785681, wyrok z dnia 11 maja 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt I CSK 621/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 848128, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 32/11 opubl. w OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 roku wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 10/11 opubl. w OSNC –Zb. Dodatkowy 2012, nr C poz. 55; wyrok z dnia 15 marca 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt CSK 314/11 opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 1164718). Przeciwnie zapatrywania judykatury i doktryny, jakie przywołuje skarżąca i na jakich opiera swoje stanowisko, uznać natomiast należy za wypowiedzi odosobnione na tle zaprezentowanej powyżej wiodącej i utrwalonej aktualnie linii orzeczniczej. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni zaś podziela zaprezentowaną wyżej tak ukształtowaną linię orzeczniczą, której wyrazem jest również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi zaprezentowane w jednym z ostatnich wyroków, a mianowicie wyroku z dnia 12 lipca 2013 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 227/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr 1350383, w którym Sąd ten wskazał jednoznacznie, że: „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Więż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania”. Argumentacja przytoczona w przedstawionych wyżej orzeczenia, w ocenie Sądu Odwoławczego przesądza, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Kwestionując powyższe poprzez odwołanie do pojedynczego stanowiska wyrażonego w judykaturze w 2010 roku oraz zapatrywań doktryny prezentowanych w tej kwestii w roku 1999, skarżąca, zdaje się zwyczajnie nie przyjmować do wiadomości, że poglądy w tej materii ewoluowały, czego efektem jest aktualna linia orzecznicza, której wyrazem jest właśnie zapatrywanie, jakie legło u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji trafnie zatem, wbrew zastrzeżeniom podnoszonym przez skarżącą, uznał, że zachodzą podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 28 lipca 2008 roku a podstawę w okolicznościach niniejszej sprawy stanowić winien właśnie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Źródłem odpowiedzialności deliktowej w rozpoznawanej sprawie było działanie sprawcze przypisane kierującemu pojazdem, które spowodowało naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do życia w rodzinie, czyli prawa do szczególnej więzi emocjonalnej łączącej najbliższych członków rodziny – matkę i syna. Nie ma wątpliwości, że ta szczególna więź jest objęta ochroną przez przepisy art. 23 i 24 k.c. Krzywda wynikająca z pozbawienia powoda prawa do życia z matką i pielęgnacji łączącej ich więzi rodzinnej została w tej sprawie bezspornie wykazana. Jak zaś trafnie wskazał Sąd I instancji, wątpliwości nie budzi również bezprawność działania sprawcy.

Wobec tego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że powód mógł skutecznie domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Zastosowanie art. 448 k.c. w przypadku śmierci osoby bliskiej jest bowiem uzasadnione w sytuacjach wyjątkowych, kiedy można mówić o tym, że doszło do naruszenia dobra osobistego. Taką szczególną sytuacją będzie niewątpliwie ochrona szczególnego dobra osobistego, jakim jest więź pomiędzy synem a matką i prawo do niezakłóconego funkcjonowania rodziny. Nie sposób wobec tego przyjąć, że uwzględnienie powództwa o ochronę dóbr osobistych stanowi w takim przypadku obejście prawa i wywołanie skutków prawnych wbrew woli ustawodawcy, jak sugeruje apelująca,

Zastrzeżenia apelacji, jak już powyżej zaakcentowano, odnosiły się również do wysokości zasądzzonego na rzecz powoda świadczenia. Ocena zasadności apelacji pozwanej w kontekście art. 448 k.c., nie może jednak abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy,

mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr 1353605). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone. Taka sytuacja, wbrew sugestiom czynionym w apelacji, w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi.

Określając wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego polegającego na pozbawieniu prawa do życia z określoną osobą bliską i pielęgnacji łączącej owe osoby więzi rodzinnej, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria, w tym również okoliczności akcentowane skarżącą w apelacji. Podkreślić bowiem stanowczo trzeba, że analiza uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia zdecydowanie przeczy sugestiom apelacji jakoby rozstrzygając o wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd I instancji pominął kwestie dotyczące osobowości i charakteru powoda. Przeciwnie, pisemne motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia świadczą o tym, że Sąd Okręgowy okoliczności te wziął pod uwagę. Niemniej jednak uznał, że nie mają one w przedmiotowej sprawie takiego znaczenia, jakie nadaje im skarżący. Poddając w wątpliwość rozmiar cierpienia psychicznego powoda poprzez odwołanie do jego osobowości oraz charakteru, skarżąca zdaje się bowiem nie dostrzegać, że pomimo zaakcentowania przedmiotowych faktów, biegła psycholog wyraźnie stwierdziła, że rozmiar cierpienia psychicznego w związku z trudną sytuacją wynikającą z nagłej śmierci matki można uznać za znaczny. W opinii biegłej, wobec ujawnianych zaburzeń emocjonalnych sytuacja „przerosła” powoda, a podjęte przez niego sposoby służące złagodzeniu bólu (pity przez kilka dni z rzędu alkohol i narkotyki) doprowadziły do jego dekompensacji (krzyk, płacz, samookaleczenia, próba samobójcza). Powyższe prawidłowo natomiast dostrzegł i ocenił Sąd I instancji. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią matki, z którą dziecko pozostaje w dobrych relacjach, nawet dla człowieka dorosłego, jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Zwłaszcza wtedy, gdy syn, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, nie posiada jeszcze własnej rodziny i w chwili zdarzenia w dalszym ciągu zamieszkuje z matką, pozostając z nią we wspólnym gospodarstwie domowym. Krzywda powoda jest zaś tym bardziej dotkliwa, że śmierć Z. S. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, a nadto około półtora miesiąca po tym jak powód stracił ojca, zmarłego na chorobę nowotworową.

Niezasadnie także apelująca kwestionuje wysokość zasądzonych na rzecz powoda zadośćuczynienia poprzez odwołanie do wysokości zadośćuczynienia przyznanego siostrze powoda. Zważyć przecież należy, że z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Sugestie skarżącej odnośnie rzekomo silniejszej więzi łączącej siostrę powoda z matką, nie znajdują zaś jakiegokolwiek odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nie można natomiast tracić z pola widzenia, że w chwili zdarzenia z dnia 28 lipca 2008 roku powód w dalszym ciągu zamieszkiwał z matką, która stanowiła jego najbliższą rodzinę, podczas, gdy siostra powoda w danym czasie stała już u progu założenia własnej rodziny i po śmierci matki mogła liczyć na wsparcie nie tylko ze strony brata, ale przede wszystkim ówczesnego partnera a obecnego męża.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy za odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez skarżącą stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako niezasadną.